



Natalia Witkowska

Kantowskie ugruntowanie podstaw filozofii Stanisława Brzozowskiego Krytyka problemu systematyczności

**Neo-Kantian roots in Stanisław Brzozowski's philosophy
Review of the problem of regularity**

Abstract: Article focuses on the presentation of Kantian sources in Stanisław Brzozowski's philosophy, who was an outstanding philosopher, writer and critic. Due to the value of his work, appreciated for over a hundred years by both domestic and foreign researchers, in the article I emphasize the issue related to the proper conduct of the analysis of its activities. I also point out the most frequent errors that lead to interpretative contradictions within the philosophical reflection that Stanisław Brzozowski created.

Keywords: Stanisław Brzozowski, Kant, Neo-Kantianism, criticism

Wstęp

Najważniejszym celem niniejszego artykułu jest wykazanie, że w swej istocie postawa filozoficzna Stanisława Brzozowskiego ma głębokie Kantowskie ugruntowanie oraz że jest spójna i systematyczna. Wszelka krytyka, jakiej Brzozowski poddał zarówno samego Kanta, jak i przedstawicieli neokantyzmu niemieckiego, nie stanowi zaprzeczenia wpływu, jaki na niego wywarła, oraz dorobku i znaczenia jej osiągnięć. Krytyka ta stanowi raczej urzeczywistnienie

tezy Wilhelma Windelbanda, że „zrozumienie Kanta oznacza wyjście poza niego”⁴⁰. Dodatkowo, każda krytyka, jakiej Brzozowski poddawał znane mu nurty filozoficzne oraz ich przedstawiciele, prowadzi do odnalezienia podstaw właściwych jego indywidualnemu stanowisku filozoficznemu.

W artykule przedstawiam przykłady świadczące o głęboko niezależnym oraz dynamicznym charakterze, jakim cechował się namysł filozoficzny Brzozowskiego. Z tego względu, co przedstawiam na końcu artykułu, jego dorobek powinien być poddawany interpretacji tylko jako całościowe ujęcie jego pracy. Wszelka próba opisanie czy zdefiniowania dowolnego okresu twórczości tego filozofa bez odniesienia do całości dorobku prowadzi do ukształtowania niewłaściwego i niekompletnego obrazu tego polskiego myśliciela.

Stanisław Brzozowski bowiem był jednym z tych nielicznych filozofów, którzy dzięki zdolności do ciągłej analizy i redefinicji pojęć, dynamice namysłu filozoficznego oraz wewnętrznemu przymusowi nieustającego rozwoju z powodzeniem dokonywali szczegółowej auto-krytyki.

Próba definicji filozofii Brzozowskiego

Stąd osłupienie, kiedy Brzozowski jednym tchem wymawiał „tak i nie” [...], stąd krzyki, że bez ustaniku sobie przeczy⁴¹.

Problem ze zbadaniem filozofii Stanisława Brzozowskiego, a nawet z samym zdefiniowaniem jej aksjomatów tkwi w jego skrajnie indywidualistycznej oraz krytycznej postawie. Gustaw Herling-Grudziński opisał Brzozowskiego jako „osobowość merytoryczną», posiadającą najważniejsze cechy wielkiego filozofa: wewnętrzny niepokój, pasję wyznawczą i intelektualną przenikliwość”⁴². Urodzony

⁴⁰ Zob. W. WINDELBAND: *Präludien: Aufsätze und Reden zur Einführung in die Philosophie*. Bd. 1. Aufl. 9. Tübingen 1924, s. VI.

⁴¹ C. MIŁOZ: *Człowiek wśród skorpionów. Studium o Stanisławie Brzozowskim*. Warszawa 2011, s. 7.

⁴² G. HERLING-GRUDZIŃSKI: *Nota o Brzozowskim*. W: S. BRZozowski: *Filozofia romantyzmu polskiego*. Rzym 1945, s. 7.

w 1878 roku, Brzozowski żył, ze względu na chorobę, tylko 33 lata. W tym czasie zdążył jednak opublikować kilkanaście książek w języku polskim, niezliczoną ilość rozpraw, artykułów polemicznych, tłumaczeń oraz recenzji literackich i teatralnych¹. Czesław Miłosz, autor pierwszej publikacji, jaka o Brzozowskim ukazała się po II wojnie światowej, w kontekście ich ogromu napisał: „Ktokolwiek wie, ile fizycznej energii wymaga napisanie jednej książki, z rodzajem zgrozy musi myśleć o tym człowieku, który żył lat 33, był na całe tygodnie i miesiące obezwładniony przez chorobę, operacje, rekonwalescencje po operacjach i zostawił kilka tysięcy drukowanych stron przewracających do góry nogami pojęcia zadomowione wśród literatów jego kraju”².

Przytoczony fragment wskazuje jeszcze jedną bardzo ważną kwestię, gdy dochodzi do próby oceny działalności Brzozowskiego. Był on nie tylko filozofem, ale również pisarzem, krytykiem i tłumaczem literackim. Co więcej, badaczom do dziś trudno jednoznacznie ustalić, czy któryś z tych przejawów aktywności intelektualnej zasługuje na miano przewodniego. Warto zauważyć, że po śmierci Brzozowskiego w 1911 roku na jego grobie we Florencji, który znajduje się tam do dziś, zamieszczono napis: „Poeta i filozof”³.

Niektórzy naukowcy próbowali zdefiniować namysł filozoficzny Brzozowskiego, sytuując go w opozycji do innych nurtów. I tak, Leszek Kołakowski zauważył, że punktami wspólnymi w całej filozofii Brzozowskiego były: negatywne nastawienie między innymi do pozytywizmu, naturalizmu, ewolucjonizmu, a także teorii postępu. Brzozowski atakował te stanowiska, ponieważ sprowadzały one ludz-

¹ Leszek Kołakowski tak opisał działalność Brzozowskiego: „Od 1901 roku prowadził niezwykle intensywną działalność pisarską, publikując książki i artykuły popularnofilozoficzne, powieści, krytyki literackie, dramaty, recenzje teatralne. W tych pierwszych latach ukazały się między innymi jego książeczki o filozofii Taine’a, rozprawy o Amielu, o Śniadeckim, o Kremerze, o Avenariusie, o Żeromskim, ataki na Sienkiewicza i na Miriama-Przesmyckiego. Na początku 1905 roku wyjechał do Zakopanego i spędził rok cały w Galicji, wygłaszając liczne odczyty w Zakopanem i Krakowie. W tym czasie napisał książeczkę »Filozofia romantyzmu polskiego« (wyd. 1924), rozprawy o Norwidzie i o Dostojewskim, wykład logiki. Na początku 1906 roku pojechał na leczenie do Nervi, stąd do Lozanny, stamtąd do Niemiec i do Lwowa. W tym roku, prócz licznych artykułów, ogłosił książkę »Współczesna powieść polska«. Wrócił na początku 1907 roku do Nervi, skąd po pół roku przeniósł się do Florencji. W tym czasie między innymi napisał »Studium o Nietzschem«, wydał książkę »Kultura i życie« oraz »Współczesna krytyka literacka w Polsce«, rozprawę o materializmie historycznym, poznał we Włoszech Gorkiego i Łunaczarskiego”. L. KOŁAKOWSKI: *Główne nurty marksizmu*. T. 2: *Rozwój*. Poznań 2001, s. 230—231.

² C. MIŁOŚZ: *Człowiek wśród skorpionów...*, s. 153.

³ *Ibidem*, s. 7.

kie życie przede wszystkim do przedłużenia procesu biologicznego i tylko dlatego nadawały mu zrozumienie⁴. Koncepcje takie stanowiły zaprzeczenie stanowiska Brzozowskiego, który nadawał ludzkiemu podmiotowi charakter wartościotwórczy.

Z całą pewnością nie można zaliczyć Brzozowskiego do myślicieli, którzy dążyli do wypracowania systemu filozoficznego⁵. Najczęściej wskazuje się dwa podstawowe okresy rozwoju jego myśli filozoficznej. Etapy te noszą nazwy filozofii czynu oraz filozofii pracy⁶. Niektórzy badacze dodają jeszcze okres marksistowski, który zdominował część filozofii pracy, oraz etap rozpoczynający się na kilka miesięcy przed śmiercią Brzozowskiego, cechujący się zwrotem ku katolicyzmowi.

Niestety, podział taki implikuje fałszywe uznanie, że etapy te są osobnymi rozdziałami nie tylko w aspekcie historycznofilozoficznym, ale również w sferze istotowości oraz celu całej refleksji filozoficznej. Pomimo różnic oraz reorientacji tematycznej, ze względu na rzecz najważniejszą, która stanowi początek i koniec namysłu filozoficznego Stanisława Brzozowskiego, a także jest spoiwem całej jego działalności społeczno-kulturalnej, nie można uznać za właściwy takiego podziału jego filozofii. Prowadzi to bowiem do poglądu, zgodnie z którym jego namysł filozoficzny jawi się jako chaotyczna i nieprzemyślana całość bez wzajemnych powiązań.

Kant, neokantyzm i kultura niemiecka

Najważniejsze zagadnienia, zawierające zarówno inspiracje, jak i krytykę Kanta oraz neokantyzmu, jakie przedsięwziął Brzozowski, zostały zawarte w trzech publikacjach: w *Filozofii romantyzmu polskiego*⁷, we *Wstępie do filozofii*⁸ oraz w *Kulturze i życiu*⁹. Brzozowski

⁴ Zob. L. KOŁAKOWSKI: *Główne nurty marksizmu*. T. 2: *Rozwój...*, s. 230.

⁵ Zob. B. TRUCHLIŃSKA: *Filozofia wartości Stanisława Brzozowskiego*. W: *Kultura i życie. W 130. rocznicę urodzin Stanisława Brzozowskiego*. Red. W. SŁOMSKI. Warszawa 2008, s. 83.

⁶ Zob. M.A. CHUDA: *Rola autokreacji w Stanisława Brzozowskiego koncepcji człowieka*. „Roczniki Filozoficzne” 1984, nr 2 (32), s. 193.

⁷ S. BRZozowski: *Filozofia romantyzmu polskiego*. Warszawa 2010.

⁸ S. BRZozowski: *Wstęp do filozofii*. Kraków 1906.

⁹ S. BRZozowski: *Kultura i życie*. Lwów 1907.

niejednokrotnie przyznawał się do czerpania z dorobku filozoficznego Kanta. W jego pracy najbardziej docenił tak zwany przewrót kopernikański, stwierdzając nawet: „Trudno powstrzymać się od uwielbienia, gdy się myśli o przewrocie dokonanym w całym świadomym życiu człowieka przez tego wielkiego myśliciela”¹⁰. Przełom, jaki *Krytyką czystego rozumu* zapoczątkował Kant, Brzozowski porównywał nawet do Wielkiej Rewolucji Francuskiej¹¹.

Od Kanta zaczerpnął Brzozowski aksjomat o wartościotwórczym charakterze ludzkiej podmiotowości i przyjmuje go również jako podstawę w dziele *Filozofia czynu*, pisząc: „Istotę filozofii stanowi zawsze wysnucie z własnego »ja« takiego poglądu na świat, który by temu »ja« najbardziej odpowiadał, który by stanowił podstawę dla jego najpotężniejszego, najgłębszego rozwoju, który by mu dawał możliwość najbardziej jednolitego, skupionego czynu”¹². Dodatkowo, zainspirowany filozofią transcendentálną, Brzozowski przejął bezpośrednio od Kanta stanowisko, że podstaw porządku moralnego powinniśmy szukać w nas samych¹³. Co więcej, zaznaczał, że to właśnie Kant zapoczątkował etykę, którą można uznać za świadomą oraz uzasadnioną¹⁴.

Wstęp do filozofii jest w tym względzie bardzo interesującą publikacją Brzozowskiego, ponieważ poza konwencjonalnym wyłożeniem teorii oraz uznaniem zasadności dyscypliny, jaką sam wstęp do filozofii miałby stanowić, zawiera on, na wzór *Dialogów* Platónskich, konwersację, w której trakcie wykładane i objaśniane są koncepcje filozoficzne. W dialogu uczestniczą dwie osoby: Ryszard oraz Emanuel (nieprzypadkowo imię drugiego bohatera dyskusji jest podobne do imienia Immanuel, czyli imienia Kanta). W trakcie rozmowy Emanuel poucza Ryszarda, jakie wartości osiąga się dzięki stanowisku krytycznemu w filozofii. Zauważa on, że filozofia krytyczna nie stanowi nauki, która byłaby nauką dotyczącą niepoznawalności świata, lecz wręcz przeciwnie, że jest ona nauką dotyczącą swobody człowieka i to właśnie stanowi jej podstawę¹⁵. Dalej Emanuel ukazuje, że to dlatego neokantyzm, pomimo że daleki jest od zrozumienia wielu istotnych myśli w twórczości Kanta, pozwala zrozumieć postawę krytyczną filozofii¹⁶.

¹⁰ S. BRZozowski: *Drogi i zadania nowoczesnej filozofii*. Warszawa 2010, s. 13.

¹¹ Zob. *ibidem*, s. 15.

¹² S. BRZozowski: *Filozofia czynu*. W: IDEM: *Wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej*. Kraków 1990, s. 118.

¹³ Zob. S. BRZozowski: *Kant. W stulecie śmierci*. Warszawa 2011, s. 11.

¹⁴ Zob. S. BRZozowski: *Drogi i zadania nowoczesnej filozofii...*, s. 13.

¹⁵ Zob. S. BRZozowski: *Wstęp do filozofii...*, s. 22.

¹⁶ Zob. *ibidem*.

Brzozowski był jednym z tych filozofów, który potrzebę nieustającego rozwoju traktował nie tylko jako indywidualne zadanie, ale też misję, którą przenosił na innych. Z tego względu poza pracą związaną z tłumaczeniem oraz krytyką literacką i teatralną zajmował się on, o czym już napisałam, interpretowaniem oraz objaśnianiem filozofii. W ukończonej w 1904 roku publikacji, zatytułowanej *Kant. W stulecie śmierci*, która została wydana w zbiorze *Kultura i życie*, w odniesieniu do istoty filozofii Kanta napisał: „*Idée maîtresse* filozofii Kanta, ozywającą jednym tchnieniem różne, pełne tysięcznych restrykcji jej rozgałęzienia, jest pogląd na człowieka i na jego stosunek do świata wartości. Nie można powiedzieć, i na tym zasadza się najczęściej występujący błąd w rozumowaniu Kanta, aby według niego człowiek był źródłem wartości, a one jego dziełem całkowicie od niego zależnym i wraz z nim zmiennym. Takie stanowisko jest właściwie zaprzeczeniem samodzielnego, istotnego znaczenia wartości, jest obezwartościowaniem świata i sprowadzeniem całego interesu istnienia do zmiennych i chwiejnych przypadłości ludzkiego, empirycznego życia. Jest to stanowisko antropologizmu i psychologizmu, całkowicie i zasadniczo odmienne od transcendentального stanowiska Kanta. U Kanta nie człowiek wytwarza wartości, lecz one się w nim urzeczywistniają”¹⁷.

Kilka stron dalej, objaśniając nadal zagadnienia dotyczące Kantowskiej filozofii, Brzozowski zauważył: „Na tym zasadza się według mnie ośnova filozofii Kanta, naszego Kanta przynajmniej, z zarania XX stulecia. Przy zestawieniu tego zarysu z Kantem historycznym i jego dziełami powstałyby jednak oczywiście liczne trudności i sprzeczności. Trudności te nie zawsze byłyby czysto filologicznej natury, tj. nie zawsze zależałyby od formy wykładu Kanta, chociażbyśmy do formy wykładu zaliczyli to wszystko, co stanowiło konsekwencję wykształcenia filozoficznego Kanta, co wypływało z natury terminów i pojęć, za pomocą których operował on. [...] Trudności jednak, o których wspominam, są bardziej wewnętrznej i istotnej natury. Kantowska filozofia, jaką tu naszkicowałem, jest w istocie swej monistyczną, a przynajmniej nie uznaje tak trwałej przegrody pomiędzy światem noumenów i fenomenów, jak to istnieje u samego Kanta, a bardziej jeszcze w jego popularnych streszczeniach”¹⁸.

Wart podkreślenia jest tu kreacyjny akt interpretacji, jakiemu poddał Brzozowski filozofię Kantowską. Studiować, badać, analizować oznacza, jego zdaniem, to samo, co poddawać krytyce i nieusta-

¹⁷ Ibidem, s. 4.

¹⁸ Ibidem, s. 7—8.

jącej rewizji¹⁹. Dodatkowo, duża świadomość zmienności kulturowej, społecznej oraz filozoficznej pozwalała Brzozowskiemu na tak krytyczne podejście, zarówno względem filozofów klasycznych, jak i jemu współczesnych²⁰.

Z prowadzonych dotychczas badań wiadomo, że Brzozowski dobrze znał i cytował prace neokantystów oraz filozofów o neokantowskich korzeniach, takich jak Heinrich Rickert²¹, George Hegel, Hans Cornelius²² oraz Edmund Husserl. Sam Brzozowski przyznawał, że filozofia niemiecka na równi z romantyzmem polskim jest najważniejszym wysiłkiem podjętym w celu duchowego wyswobodzenia człowieka²³. Zaznaczał on, że cel filozofii niemieckiej oraz romantyzmu polskiego jest taki sam, bo oba te nurty dążą do oswobodzenia i wyzwolenia człowieka²⁴.

Pomimo głębokiego i jawnego zainteresowania filozofią Kanta oraz neokantystami niemieckimi, co skutkowało adaptowaniem oraz przekształcaniem ich rozstrzygnięć filozoficznych, również w tej kwestii zarzucano Brzozowskiemu niekonsekwencję oraz niespójność interpretacyjną i badawczą. Oskarżali go o to współcześni mu krytycy i komentatorzy, tacy jak Henryk Sienkiewicz czy Zenon Przesmycki, przytaczając między innymi ten fragment autorstwa Brzozowskiego: „Nawoływania o powrocie do Kanta skazane są na najzupełniejszą jałowość”²⁵. Sprzeczność na tym miała polegać, że sam Brzozowski przecież z Kanta niezwykle obszernie korzystał. Przywołany fragment nie odnosi się jednak ściśle do samej filozofii neokantowskiej — pochodzi on z cyklu wykładów, wydanych w późniejszych latach, jakie w 1905 roku wygłosił Brzozowski — i stanowi jedynie krytykę kultury niemieckiej. To właśnie w niej, jako pewnej całości, Brzozowski dostrzegał zagrożenie indywidualnego rozwoju kultury polskiej. Przeciwstawiał się on wszelkim narzucanym z Zachodu „gotowym”

¹⁹ W swoim dzienniku Brzozowski zanotował: „Krytyka jest analizą naszego oddychalnego powietrza. Wykrywa ona genezę jego pierwiastków i ich wartość”. S. BRZozowski: *Pamiętnik*. Warszawa 2000, s. 10.

²⁰ Pod datą 28 grudnia 1910 Brzozowski zapisał: „Niebezpieczeństwo przy czytaniu starych pisarzy polega na tem, że łatwo godzimy się z pewnym powierzchownym rozumieniem ich. Wystarcza nam, że wiemy, co chcieli oni powiedzieć, i nie troszczymy się, w jakim to stosunku zostaje do rzeczywistości. Od razu przystępujemy do ich czytania z poczuciem historycznej odległości: nie uważamy ich za źródła aktualnego poznania”. Ibidem, s. 24.

²¹ Zob. C. MIŁOSZ: *Człowiek wśród skorpionów...*, s. 130.

²² Zob. ibidem, s. 149.

²³ Zob. S. BRZozowski: *Filozofia romantyzmu polskiego...*, s. 40.

²⁴ Zob. ibidem, s. 41.

²⁵ Ibidem, s. 43.

rozwiązaniom i, pozostając w zgodzie ze swoją postawą filozoficzną, akcentował powinność intelektualistów polskich: kształtowanie niezależnej kultury polskiej. Niejednokrotnie sam również tłumaczył się ze sformułowania mówiącego o jałowości powrotu do Kanta²⁶.

Co więcej, po kilku latach w swoim pamiętniku zapisał: „Gdybym miał siłę po temu, gdybym miał czas po temu, rozpocząłbym kampanię przeciwko hegemonii niemiecko-modernistycznych punktów widzenia w Polsce. Ta mieszanina rococa i brutalności, bezdziejowości, pedantyzmu, braku smaku. Bo tu nie chodzi o Kanta, Hegla, Goethego, nie chodzi o niemiecką literaturę. Czy istnieje niemiecka kultura już teraz? Nie wiem i nie użyłem (?) tego wyrazu. Ale to, co przelewa się dzisiaj przez łyżczakowskie, zwiedeńszczone, zberlinizowane głowy, nie jest ani niemiecką, ani kulturą”²⁷.

Systematyczność namysłu filozoficznego

Streszczenie poglądów jakiegoś autora prowadzi zwykle do złych wyników, zwłaszcza jeżeli, jak u Brzozowskiego, wszelkie „systemy” są zaprzeczone i zamiast nich zaleca się sam sposób życia-myślenia²⁸.

Często się zdarzający niewłaściwy sposób studiowania filozofii Stanisława Brzozowskiego opiera się na wybraniu jednego etapu

²⁶ Brzozowski wytłumaczył to w ten sposób: „Kant uzasadnia tylko teoretycznie prawa nasze do swobody wobec przyrody — przedmiotowego biegu rzeczy — stwierdza, że człowiek jest prawodawcą. Treść jednak tego prawodawstwa, którą we własnej duszy tylko znaleźć możemy, takie teoretyczne uzasadnienie oczywiście samo przez się dać nie jest w stanie. Stąd wynika, że to, co ma być sprawdzianem postępu społecznego, musi być w duszach indywidualnych rzeczywistością, dopełnieniem. To dopełnienie w nas samych dokonane, zanim na cały obszar życia społecznego rozprzestrzenione zostanie, jest jedyną rękojmą, jedynym zabezpieczeniem ideału. Jeżeli nie jest zabezpieczony w nas przez dokonanie, nie posiada żadnego zabezpieczenia swej trwałości. Ponieważ bowiem ideałem jest to, co przez nas ma być dokonane, nie może mieć bytu w rzeczywistości, rozważanej jako przedmiot naszego czynu. Nie o powrót do Kanta tu idzie, lecz o zakwestionowanie samych podstaw całej myśli niemieckiej”. Ibidem.

²⁷ S. BRZOWSKI: *Pamiętnik...*, s. 21.

²⁸ C. MIŁOSZ: *Człowiek wśród skorpionów...*, s. 112.

rozwoju jego namysłu (lub dziedziny nauki) bez odniesienia go do całokształtu jego twórczości. Badając tę postać, ze względu na wyjątkowy temperament oraz dynamizm procesów myślowych, jakie stale towarzyszyły jego intelektualnym zmaganiom, bez wątplenia należy mieć na uwadze cały dorobek tego badacza. Brak kompleksowej, jak również szczegółowej znajomości działalności Brzozowskiego sprawia, że z jego filozoficzno-krytycznych ustaleń można wyprowadzić fałszywy sąd, iż są one przedstawione w sposób niesystematyczny oraz że wzajemnie sobie przeczą (jak na przykład w kwestii dotyczącej „powrotu do Kanta”). Zarzuty takie, w sytuacji dysponowania wiedzą na temat sposobu pracy Brzozowskiego, a także jego zaangażowania nie tylko w sferę filozofii, ale również kultury oraz kwestii społecznych, wydają się absolutnie nieuprawomocnione.

Brzozowski całe swoje życie podporządkował pracy²⁹ oraz rozwojowi, przy czym drugi bezpośrednio wynika z pierwszej. W swoim dzienniku zanotował: „Každy wybitny, každy silnie żyjący człowiek zmienia coś w tych postulatach, które są zawiązkiem wszystkich pewników, całej rzeczywistości ludzkiej. W nim chwytny na gorącym uczynku to rodzenie się nowych tonów, wartości, — nowych właściwości życia”³⁰.

Nieustanny, ciągle rozwój był tym, co dla Brzozowskiego stanowiło podstawę zarówno jego namysłu filozoficznego, jak i badań prowadzonych w innych dziedzinach kultury i nauki. Rozwój, który osiągał dzięki pracy opartej na krytyce, stanowił myśl przewodnią wszystkich jego aktywności intelektualnych. Głębokiej krytyce poddawał nie tylko ustalenia innych badaczy, ale i własne osady. Stąd też bezpośrednio wyprowadzono błędne przekonanie, jakoby Brzozowski przeczył sam sobie w swoich ustaleniach. Jego autokrytyczne stanowisko wynikało bezpośrednio z przymusu rozwoju, stanowiącego podstawę jego filozofii.

Lektura *Pamiętnika*, który Brzozowski prowadził aż do śmierci, to szczegółowe uzasadnienie jego systematyczności badawczej. Wieloaspektowość, kompleksowość i żarliwość, z jaką badał filozofię, literaturę oraz poezję, są potwierdzeniem, że był to badacz o ponadprzeciętnych zdolnościach intelektualnych oraz twórczych.

²⁹ W swoim pamiętniku Brzozowski, odnosząc się do nieustającej pracy, zanotował: „Mnie jest potrzebna praca i poczucie, że jest ona wydajna i gdy tego nie mam, jestem niczem [...]. Ja nie znoszę tego, że mówi mi się »nikt nie może od ciebie wymagać więcej«. Ode mnie trzeba wymagać, żądać [...], gdyż ja się męczę bezczynnością [...]”. S. BRZozowski: *Pamiętnik...*, s. 33.

³⁰ Ibidem, s. 35.

Bibliografia

- BRZOWSKI S.: *Drogi i zadania nowoczesnej filozofii*. Warszawa 2010. (Rok pierwszego wydania: 1906).
- BRZOWSKI S.: *Filozofia czynu*. W: IDEM: *Wstęp do filozofii dojrzałości dziejowej*. Kraków 1990. (Rok pierwszego wydania: 1903).
- BRZOWSKI S.: *Filozofia romantyzmu polskiego*. Warszawa 2010 (Ebook: Imprint). (Rok pierwszego wydania: 1924).
- BRZOWSKI S.: *Kant. W stulecie śmierci*. Warszawa 2011. (Ebook: Virtualo). (Rok pierwszego wydania: 1904).
- BRZOWSKI S.: *Kultura i życie*. Lwów 1907.
- BRZOWSKI S.: *Pamiętnik*. Warszawa 2000.
- BRZOWSKI S.: *Wstęp do filozofii*. Kraków 1906.
- CHUDA M.A.: *Rola autokreacji w Stanisława Brzozowskiego koncepcji człowieka*. „Roczniki Filozoficzne” 1984, nr 2 (32).
- HERLING-GRUDZIŃSKI G.: *Nota o Brzozowskim*. W: S. BRZOWSKI: *Filozofia romantyzmu polskiego*. Rzym 1945.
- KOŁAKOWSKI L.: *Główne nurty marksizmu*. T. 2: *Rozwój*. Poznań 2001.
- MIŁOSZ C.: *Człowiek wśród skorpionów. Studium o Stanisławie Brzozowskim*. Warszawa 2011.
- TRUCHLIŃSKA B.: *Filozofia wartości Stanisława Brzozowskiego*. W: *Kultura i życie. W 130. rocznicę urodzin Stanisława Brzozowskiego*. Red. W. SŁONIMSKI. Warszawa 2008.
- WINDELBAND W.: *Präludien: Aufsätze und Reden zur Einführung in die Philosophie*. Bd. 1. Aufl. 9. Tübingen 1924.

Natalia Witkowska — mgr, doktorantka na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.